KURJER ZAGŁĘBIA

Dziennik bezpartyjny polityczno-społeczno-literacki. Wychodzi codziennie w godzinach rannych z wyjątkiem dni poświątecznych.

PRZEDPŁATA „Kurjer Zagłębia" kosztuje w Sosnowcu z odnoszeniem rocznie mk. 2400, półrocznie 1200 kwartalnie mk. 600, — miesięcznie mk 200. pocztą mk. 250. — Za terminowy druk ogłoszeń, komunikatów i ofiar administracja nie odpowiada.

OGŁOSZENIA. Za wiersz nonparelowy na 1 stronie Mk 60, na 3 str. Mk. 50, na 4 str. Mk. 35. Nadesłane wiersz garmontowy Mk. 75. Drobne za wyraz Mk. 10, najmniej Mk. 100, Dla zagran. 100% drożej. Każda podwyżka obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenie od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.

Adres Redakcji i Administracji: SOSNOWIEC, ulica Dębińska Nr 1

Adres dla depesz: „KURJER" — SOSNOWIEC

Administracja otwarta od 9 rano bez przerwy do g. 7 wiecz. W niedzielę i święta od 8 do 10 r.

W sprawach redakcyjnych redaktor przyjmuje interesantów tylko od 12 w poł. do 2 po poł.

PRENUMERATĘ I OGŁOSZENIA przyjmują Kantory własne oraz Księgarnie w Zagłębiu Tow Akc. „Reklama Polska" w Warszawie i wszystkie Biura ogłoszeń w kraju i zagranicą.

Cena pojedyńczego egzemplarza **mk. 15.** (Na G. Śląsku **30 fen.**) SOSNOWIEC sobota dnia 12 listopada 1921 roku. Nr. 255 Rok XV

ś. † p.

Władysław Kaczorowski

nadsztygar kopalni „Jerzy" w Niwce, zmarł dnia 9 listopada 1921 roku, przeżywszy lat 49.

W przedwcześnie zmarłym tracimy jednego z najdzielniejszych pracowników. Nadzwyczajna pilność, niespożyta energja i sumienność znamionowały Jego 28-letnią nieskazitelną pracę w naszem Towarzystwie.

Niech mu ziemia lekką będzie!

Dyrekcja T-wa Sosnowieckiego
Kopalń Węgla i Zakładów Hutniczych
w Sosnowcu.

1403

ś. † p.

CZESŁAW Wasilkowski

doktór

opatrzony św. Sakramentami, zmarł dn 31 listopada w Sławkowie w wieku lat 59

Pogrzeb odbył się dn. 3-go października r. b. O czem zawiadamia pogrążona w żalu

Rodzina.

1402

Niebezpieczne kłamstwa.

Organ finansjery paryskiej l'„Information", ogłosiła światu niesłychane, wyolbrzymione wieści o nagłym spadku cen w Polsce. To samo uczyniła agencja Havasa, przez swych korespondentów paryskich.

Według obu tych źródeł spadek cen rozszerza się na obszar całej Rzeczypospolitej. W stolicy artykuły miały potanieć o 30 proc. tak samo we Lwowie i Krakowie, a więc prócz chleba, — masło, mieko, jaja, mąka, ziemniaki.

Uważamy za konieczne zaznaczyć, że wiadomości powyższe zgoła są przesadzone, jeżeli nie kłamliwe wręcz.

Przeciw tej przesadzie i kłamstwu gorąco też zaprotestował w artykule wstępnym warszawski „Le Journal de Pologne", który oświadcza, iż całą tę propagandę należy potępić jako fałszywy krok, mogący odbić się szkodliwie na interesach najbliższych naszego kraju.

Naturalną jest, powiada p. Delagneau, redaktor francuskiego w Warszawie organu, chęć podtrzymania za granicą opinji o coraz lepszym kursie waluty polskiej. Ale, byłoby grubym błędem dążyć do tego za pomocą *wierutnych fałszów*, jakie w ciągu 3-ch conajmniej dni, ujawnić się mogą w nagiej, zgoła innej, prawdzie.

Fantastyczna zwyżka marki polskiej, od 4 tygodni wprawia w zdumienie świat, nic bowiem nie usprawiedliwia jej dostatecznie.

Wprawdzie, tłumaczy się ona pomyślniejszym niż przypuszczano wynikiem sprawy górnośląskiej, i świetną mową programową ministra skarbu Michalskiego, który umiał natchnąć Polskę i Europę pewnym optymizmem i ufnością; lecz dotyczas żadna z jego premis nie urzeczywistniła się a nawet projekt sanacji skarbu nie przedyskutowany był w Sejmie. Eksploatacja bogactw górnośląskich również nie mogła być rozpoczętą.

Tymczasem, dolar nie stracił nic na wartości światowej, straciwszy jednak 25 proc. swej wartości w stosunku do marki polskiej.

Pominąwszy ironję przebijającą w tych ostatnich faktycznych zresztą, zestawieniach dziennika francuskiego, musimy wszelako zgodzić się na jego prawdopodobne przypuszczenie że przyczyna tego zjawiska walutowego jest inna. A jest nią aktualna polityka ministerjum skarbu, polegająca na usunięciu obcych walut z Polski. Run na banki i kasę krajową, celem wymiany banknotów zagranicznych, oraz monet na marki polskie zaczął się i trwa we wszystkich znaczniejszych miastach Polski. Zaognia go pewna panika, udzielająca się zazwyczaj tłumom w takich razach.

Atoli, rozpowszechnianie wiadomości, że spadek cen żywnościowych w Polsce znajduje się w prostym stosunku do zwyżki waluty polskiej, jest wielką omyłką propagandy, jak twierdzi przychylny nam „Le Journal de Pologne".

Ceny, spadły właściwie tylko na skórę. Prócz chleba, nic nie potaniało, z artykułów spożywczych. Przeciwnie, masło, mięso, jaja —nieznacznie, ale zdrożały

Zdrożał też w stolicy cukier (z 95 na 280 mk. za funt), sól (z 20 na 47 mk.), węgiel (z 10 na 17 mk. za kilogram), nafta tramwaje, gazety, teatr i t.d.

Podrożała nawet woda (z 11,8 na 42 mk. za metr).

Zniżka ceny chleba pochodzi z dobrego urodzaju. A w branży manufaktury w dziedzinie odzieżowej, przesada zwyżki staje się widoczną skoro sobie uprzytomnimy, że ubrania i obuwie daleko są droższe po dziś dzień niż we Francji.

Wreszcie, zarobki bynajmiej się nie obniżyły, ale większość ich podniosła się o 30 proc. w październiku stosownie do zwiększonych kosztów utrzymania.

Oto, co każdy mieszkaniec Polski odpowiedzieć może na kłamstwa, szerzone przez nieumiejętną propagandę w dziennikach i agencjach zagranicznych! A wynik fałszu, może być dla nas przykry.

Opinja publiczna nie daje się bezkarnie oszukiwać. Niezręcznością jest operowanie kłamstwami, które tak łatwo dadzą się obalić.

Pożytek i owocność wszelkiej propagandy polega na prawdzie, a nawet na pewnem ograniczeniu w jej kolportażu, na pewnej dyskrecji.

Przedewszystkiem trzeba kolportować rzeczy prawdziwe, sprawdzone, pewne któreby istotnie można za pisać *na dobro*, ażeby się nie dyskredytować wobec zagranicy, nie wyłączając życzliwych, jacy w przeciwnym razie, mogą słusznie do nas stracić zaufanie.

Cz. L.

Z Górnego Śląska

Szkodliwe pośrednictwo węglowe na G. Śląsku.

„Przegląd Wieczorny" przynosi wiadomość, o jakichś tajemniczych pośrednikach, którzy rozpoczęli swą działalność na Górnym Śląsku w sprawach dotyczących handlu węglem. ...

Mianowicie, w wielkich firmach górnośląskiego przemysłu węglowego pojawiają się w ostatnich czasach za stępy nowoutworzonych firm handlowych, którzy powołując się na rzekomą umowę z władzami polskiemi, proszą o oddanie im

towarów dla władz polskich przeznaczonych, przyrzekając za to cenę wyższą aniżeli targowa.

I tak niejaka firma „International Mercantil Company“ powołuje się na kontrakty z polskiem ministerjum kolei żelaznych; nie mając jednak węgla do dyspozycji, stara się ten węgiel za cenę wyższą uzyskać.

Nie jest to naturalnie niczem innem, jak stworzeniem nowego paska na szkodę rządu polskiego.

Wielki przemysł górnośląski, przyzwyczajony interesy swoje przeprowadzać z wielkimi konsumentami z wyłączeniem wszelkiego pośrednictwa chwilowo jeszcze okazuje się opornym wobec takich manipulacji.

Firmy te używają jednakowoż wszelkich możliwych wpływów — nie pomijając nawet Międzyalianckiej Komisji Górnośląskiej — ażeby cel swój uzyskać.

Wynikiem tych wątpliwych interesów ma być stworzenie koncesjonowanego pośrednictwa pomiędzy producentami a rządem, ażeby uzyskać w ten sposób wyższe zarobki. Byłoby więcej niż zastanawiającem, gdyby rzeczywiście władze polskie popierały tego rodzaju machinacje, które jasno godzą w interes państwa polskiego.

Prace Komiji Granicznej

BERLIN, (P A T.) — Niemiecko-polska komisja dla ustalenia granicy na G. Śląsku ukończyła swe prace na granicy północnej Górnego Śląska. Prace graniczne na granicy południowej będą ukończone jeszcze w tym tygodniu. Następnie komisja graniczna zajmie się rozdziałem obwodu przemysłowego, tj. najtrudniejszą częścią jej zadania.

O przyjęcie kolei górnośląskich.

OPOLE. — Międzysojusznicza Komisja Plebiscytowa zwołała do Opola na radę przedwstępną w sprawie przejęcia przez polskie władze kolejowe części kolei żelaznych na G. Śląsku W naradach tych biorą udział: przedstawiciel Komisji Międzysojuszniczej p. Perretz i przedstawiciele polskich władz kolejowych.

W sprawie ustalenia ceł.

WARSZAWA (wł.) W dniu 11 listopada w Ministerjum Spraw Zagranicznych odbędzie się konferencja przedstawicieli izb handlowych i delegatów miast pogranicznych w sprawie ustalenia ceł, w związku z rozpoczynającemi się rokowaniami polsko-niemieckimi dla rozgraniczenia Górnego Śląska.

TELEGRAMY.

Stany Zjedn. wystąpią przeciw Japonji.

PRRYŹ (PAT.) „Petit Parisien“ donosi z Waszyngtonu, że Stany Zjedn. zamierzają zażądać, aby konferencji waszyngtońskiej przedłożono wszystkie tajne umowy dotyczące Chin, oraz aby nastąpiło rozwiązanie traktatu angielsko-japońskiego, co, jak sądzą, uniemożliwiłoby Japonji jej ataki na całość Chin. Stany Zjedn. są skłonne przyznać Japonij koncesje w Mandżurji i Mongolji wschodniej, o ile Japonja zrzeknie się tam politycznych wpływów i okupacji wojskowej tych terytorjów. Zasada nietykalności Chin i otwartych drzwi musi być w całości dla Chin zastrzeżona. Kolej południowo-chińska miałaby służyć interesom Japonji, która jednak ma opróżnić Władywostok i północny Sachalin. W sprawie rozbrojenia na morzu Stany Zjednoczone stoją na stanowisku równowagi sił swej floty z flotą angielską i zaniechania fortyfikowania na Filipinach, jeżeli Japonja nie będzie fortyfikowała swych wysp koło posiadłości amerykańskich,

Sprawy Dalekiego Wschodu.

BORDEAUX. (P.A.T.) „New York Tribune“ stwierdza, że zapatrywania Brianda zgadzają się w zupełności z zapatrywaniami delegacji amerykańskiej w sprawie uregulowania kwestji Dalekiego Wschodu. Stany Zjedn. patrzą niechętnie na ugody poszczególnych państw, w szczególności na przymierze angielsko-japońskie i sprzeciwiają się wielkim próbom ograniczenia zbrojeń, dopóki kwestja Dalekiego Wschodu nie będzie w zupełności uregulowaną.

W sprawie Piotrogrodu.

BERLIN. (Russpress.) „Rul“ dowiaduje się, że rząd angielski pertraktuje z bolszewikami w sprawie neutralizacji Piotrogrodu i wprowadzenia w nim administracji międzynarodowej.

Polska ma dużo złota i srebra

LWOW. (E, T. E) Na skutek paniki, wywołanej przez giełdziarzy przez zwyżkę marki polskiej, do tutejszego oddziału pańskiej krajowej kasy pożyczkowej, w poważnych ilościach zaczyna napływać złoto i dolary, które składają zarówno giełdziarze jak i ludność. Dziś już posiada P.K.P. kilkaset kilogramów srebra i kilkadziesiąt kilogramów złota.

Znoszona jest również bižuterja — nabyta od uciekinierów ze Zbrucza. Do niedawna płacono za gram czystego złota 1740 — dziś już 1610, za srebro 30 dziś 22. Równocześnie wpłynęła do tujszego oddziału P. K. P. pokaźna ilość dolarów. W ciągu tylko dnia 10 bm. wpłynęło kilkadziesiąt tysięcy dolarów.

Dwa miljony funtów kredytu angielskiego dla Polski.

LONDYN, (ETE.) Izba gmin zatwierdziła projekt rzadu przyznania Polsce kredytu w wysokości 2 miljonów f. szterlingów. Izby handlowe angielskie zwróciły się do swych członków zachęcając ich do eksportu posiadanych przedmiotów, ponieważ tranzakcje są zabezpieczone przez kredyt udzielony Polsce w myśl podjętych rokowań.

Alarmująca pogłoska.

ŁODZ. (wł.) „Neue Lodzer Zeitung“, Nr, 310 donosi z wiarogodnych źródeł, że w kołach politycznych Warszawy obiegają pogłoski, o zamiarze abdykacji z najwyższego urzędu Naczelnika Państwa.

Przyczyną tego kroku mają być niesłychane napaści na Jego Osobę obozu narodowo-demokratycznego i n. d. prasy, co do których, ani Sejm, ani Rząd nie wypowiedziały się dotychczas.

Z powodu wielkich trudności związanych z powyższym zamiarem Naczelnika Państwa, czynią się w Rządzie i ugrupowaniach sejmowych energiczne starania, aby odwrócić ten groźny kryzys .(Ustąpienie Naczelnika Państwa w obecnej chwili miałoby dla państwa nieobliczalne w skutkach następstwa — red.)

Krótko i wyraźnie.

REWEL, (Russpress.) „Gudok“ z dnia 25 października drukuje na pierwszej stronie następującą odezwę: „Powinniśmy zrozumieć, że należy w najwyższym stopniu wytężyć wszystkie nasze siły w codziennej pracy, gdyż inaczej niechybnie zginiemy“. Lenin.

Kronika telegraficzna

× Ogłoszony został deret sowiecki na zasadzie którego cudzoziemcy, którzy przyjeżdżają do Rosji sowieckiej bez pozwolenia przedstawicielstw zagranicznych RSFSR oddawani są pod sąd ludowy, lub trybunału rewolucyjnego i grozi im 10-letnie więzienie —

× Rozpoczął się w Paryżu proces głośnego mordercy Landru.

× Ogłaszając nowy porządek rekwizycji, sowiecka rada kom. lud. ustaliła, że ktokolwiek posiada złoto, srebro, powinien oddawać nadwyżkę do kasy państwa podług cen ustalonych przez komisarjat finansów“.

× Nadeszły wiadomości z bardzo poważnego źródła, z Rygi że w dniach najbliższych poseł sowiecki Hazenecki, ewentualnie inny członek reprezentacji sowieckiej wyjeżdża do Moskwy dla przeprowadzenia rokowań w sprawie rosyjsko łotewskiego przymierza, zwróconego przeciwko Polsce.

× 5-go listopada otwarto sezon w Monte Carlo. Możeby nasz. czarna giełda zainteresowała się tem.

× Poseł Otton Braun podjął się misji utworzenia gabinetu pruskiego. Jedną tekę w tym gabinecie otrzyma niemiecka partja ludowa.

× Dowiadujmy się rokowania handlowe polsko-austrjackie rozpoczną się między 15 i 20 bm.

× Zachodnie Węgry zostały całkowicie ewakuowanie przez powstańców.

× Do sowietu charkowskiego wybrano 230 komunistów i 130 bezpartyjnych.

× Rząd włoski zamierza zwołać w krótkim czasie do Rzymu konferencję państw sukcesyjnych.

× Dziewiąty wszechrosyjski kongres rad zwołany został na 20 grudnia.

× W kołach poselskich krążą pogłoski, jakoby minister Michalski opracował nowelę do ustawy o daninie przymusowej dotyczącą pociągnięcia do daniny osób wzbogaconychh na wojnie.

× Czeskie biuro prasowe donosi, że w Dolnym Kubinie umarł poeta słowacki Hviezdoslav.

× Rząd portugalski zgodził się, aby b ły król Karol z małżonką osiedlił się w Madeirze. Para królewska będzie podlegać ustawom narodowym.

× Liga opieki nad ptakami postanowiła wytępić koty w Paryżu. Co powie na to liga ochrony ssaków i Tow, tępienia szczurów?

× We Francji koło Bordeaux zbudowano największą na świecie stację telegraficzną bez drutu. Może ona rozsyłać depesze na 20.000 km.

× Bankierzy berlińscy odmówili swego udziału w międzynarodowej konferencji finansistów.

× Ameryka zażądała od Sowietów zaprzestania okrucieństw, ustalenia rządu i urzędowego uznania prawa własności. Tylko pod temi warunkami Stany Zjednoczone będą z Sowietami konferowały.

Wizyta.

— Czy Eulalję łączyło co więcej, niż węzły krwi z tymi ludźmi? Zadawała sobie pytania odchodząc. Ciągnęła ją przecież do nich — może złudzenie, że tu zazna trochę ciepła.

Bywała zresztą rzadko, co miesięcy parę.

Od progu powitała ją uprzejmie kuzynka.

— Pozwól dalej — i sama znikła w kuchni.

Eulalja siedziała długi czas w pustej jadalni.

— Czy dałaś panience herbate, troszczono się o nią z odległości.

Znalazła się szklanka herbaty, ale niewprawna służąca nie dała cukru i masła.

Eulalja patrzyła w przezroczysty, topazowy kryształ szklanki — mijały chwilę.

Cisza głęboka szczęśliwego domu, wyzierała schludnością i zapachem kwiatów. Ptak wesoło trzepotał w klatce. Eulalja chłonęła w siebie owe miłe po tułactwie poczucie, że jest tu czyjaś przystań, czyjś dom rodzinny.

Minęła godzina wizyty.

Wbiegła kuzynka.

— Ach nie masz cukru do herbaty, proszę wypij sama nie mam czasu jutro pranie...

Eulalja skracając czas grała Bramsa.

W oświetlonej garderobie kuzynka, asystowała przy liczeniu bielizny. Eulalja poszła do niej Chciała coś opowiedzieć ale brak wszelkiego rezonansu zajętej swemi myślami Anieli odbierał impuls słowom,

Gdy obrządek liczenia się się skończył, kuzynka znikła się przebrać.

Eulalję nie cieszyła już cisza pokoju. Ptak zasnął. W mroku szarzały kwiaty.

Smutek, stały towarzysz był już obok.

„Lepiej odejść niż zostać niepoproszonemu“, myślała słowami Norwida.

A oto od kotary szła łuna stroju i perfum. To Aniela prześlicznie przebrana wychodziła.

— Wyjdę z tobą, już zupełnie bez otuchy i pewności siebie zaczynała Elwira, Gorące jednak przeczenie. kuzynki wskazywało, że nie chce by jej towarzyszyła. — Zostań — po rozmawiasz z moim mężem, Jurku, wołała, on ci właśnie powie ile kosztuje bilet do Warszawy. — Pa — przyjedź niedługo

Eulalja witała męża kuzynki

— Bilet do Warszawy, ceny powinna się pani sama dowiedzieć, są rozkłady, kasy. Ja dla zasady nie chcę pani służyć, bo to niedołęstwo, nasze polskie niedołęstwo W...Ameryce, w Anglji..

Eulalja schodziła ze schodów przesyłając uprzejme pożegnania.

Na dworze czekała ją ciemność listopadowa. Mały deszcz siekł po twarzy. Lizały ręce spadłe, sieroce liście.

Eulalja czuła głęboki smutek nauczki, symbolu chwili ubiegłej i pytała, czy życie jej całe nie jest tylko wizytą gościa „niepoproszonego“.

Halina M. Dąbrowolska.

KRONIKA.

Z dnia na dzień.

Pruszy śnieżek.

...ustannie śnieżek pruszy,
motylków białych roje —
...zarzyną ludzkiej duszy
...ustannie śnieżek pruszy!...

i tęsknotę zwolna głuszy,
krzepiąc ciszą serce moje —
bezustannie śnieżek pruszy,
niby srebrnych gwiazdek
rojel...

Eka

— **Trzecia rocznica** ...zwolenia **Polski.** W ...u 11-ym bm. w całej Polsce ...chodzono uroczyście dzień ...wobodzenia się od jarzma ...pantów. Z racji 3 rocznicy ...ekopomnych wydarzeń listo ...owych miasta polskie w ...ciągu tygodnia bieżącego ...ądzają obchody, celem ucz... ...nia tej chwili. W mieście ...zem, drogą urządzenia spe... ...alnych dziękczynnych nabo... ...ństw, prelekcji, wieczornic ...połeczeństwo obchodzić bę ...e dzień 11 listopada w nie ...elę. Z tejże racji Dom Lu... ...wy w Sosnowcu w niedzie ... dn. 13 bm. (organizuje ...Wieczór pieśni i sztuki lu... ...wej" w sali Z-ków Zawod. ...Pogoni, poprzedzony oko... ...znościowem o znaczeniu dnia ...list. przemówieniem. Chóry ...L. wykonają szereg pod... ...ałych pieśni, poczem nastą ...deklamacja p. Kruszyńskie... ...p. t. „Za Śląsk". Dalej pro... ...am przewiduje pieśni ludo... ...popisy chórów mieszanych ...męskich pod batutą d-r St. ...kubowicza), duet pp. Z Woj... ...chównej (sopran) i Wł. Gu... ...e (baryton), deklamację; ...anko Muzykant" (p. Kruszyń...). Na zakończenie wieczor... ...cy odegrany będzie wesoły ...brazek wiejski w 1 odsłonie ...Gregorowicza p. t. „Wer... ...domowy" oraz odtańczo... „Mazur w 4 pary" w kos... ...mach ludowych.

— **Św. Marcin,** na przy... ...wiowym białym koniu tra... ...cjonalnie przybył, ściśle w ...m roku według kalendarza ...a 11 listopada. Śnieg wars... ...grubą okrywa ziemię, da... ...i jezdnie oraz chodniki, ...y lekkim ale prawdziwym ...zie idzie zima. A węgiel ...gi, ubodzy ludzie marzną ...nieopalanych mieszkankach. ...Przecież, kopalnie tuż, czy... ...e inne znowu sprawdza ...przysłowie o szewcu bez ...tów.

— **Dziennikarze gdań... ...y w Sosnowcu.** Wy... ...czki dziennikarzy zagranicz... ...ch, posiadają duże znacze... ...polityczne dla Polski, jak ...mieliśmy sposobność prze... ...ania się po wizytach pra... ...cudzoziemskiej w Polsce, o ...rej było fałszywe mniema... ...w różnych krajach Europy. ...ym większą więc przyjem... ...cią witać będziemy nowych ...ci w Zagłębiu, a zwłaszcza ...naszym Sosnowcu, 17 bm., ...którym to dniu przybędą ...ennikarze z wolnego miasta ...ańska, aźeby poznać So... ...wiec i jego warunki bandlo... ...przemysłowe, społeczne i ...oralne.

— **Czy słusznie?** Do... ...dujemy się, że urzędnicy, ...rzy pracowali w referacie ...owizacyjnym przy Sta... ...wie Będzińskim w liczbie ...osób, zostali pokrzywdzeni ...terjalnie przy likwidacji re... ...tu, ponieważ udzielono im ...jednomiesięcznej pensji ...uwolnieniu ich ze służby. Tymczasem, kiedy urzędnicy Puzappu, i Urzędu Węglowego. otrzymali trzymiesięczną pensję, nie możemy zrozumieć, dlaczego urzędnicy apro wizecji zostali pokrzywdzeni w tym wypadku? Czy nie należałoby do tych urzędników zastosować tej samej miary, jaka była stosowaną do pracowników innych likwidowanych urzędów? Mamy nadzieję, że nasz rząd nie ma zamiaru krzywdzić ludzi, pracujacych dla niego, zapewnę i tym razem bezpośrednia władza zwolnionych będzie mogła jeszcze przeprowadzić sprawę ku zadowoleniu tych pracowników.

— **Nienormalna elektryka** Mieszkańcy domów przy ul. Średniej, Marjackiej i Florjańskiej uskarżają się, że od dłuższego czasu światło tam elektryczne za lada podmuchem wiatru gaśnie, pod czas gdy na innych ulicach pali się normalnie. Najczęściej daje się odczuwać brak światła lub też pali się ono bardzo ciemno w soboty i niedziele. Czyżby elektrownia, która obecnie pobiera za prąd, ile jej się tylko podoba, nie mogła uregulować światła, aby było trwałe, tembardziej, że przy ul. Marjackiej mieści się gmach związku przem. żelaznego, w którym nie mogą się odbywać żadne odczyty i przedstawienia.

— **Koncert na „Łękawę".** Odbędzie się dnia 14 bm., w sali teatru Zimowego w Sosnowcu. Bilety wcześniej w księgarni p. Reguiskiej. Pospieszmy wszyscy, bo chyba wielce nam zależy na rozwoju sił fizycznych i intelektualnych tutejszego harcerstwa.

— **Modrzejów bez wody i światła.** Jak nas informują, w Modrzejowie jest tylko jedna studnia z wodą zdatną do picia; lecz niestety studnia ta często się psuje, reperacje zaś są robione tylko prowizorycznie, tak że nim mechanik zdąży wrócić do domu, studnia znów zepsuta i mieszkańcy muszą po wodę chodzić do oddalonej Niwki. Czyżby Magistrat nie mógł zbudować trwałej pompy? Ta sasama historja powtarza się ze światłem, którego z nastaniem nocy wcale niema.

— **Ilu oficerów przeniesiono dotychczas do rezerwy?** Piechota 4250; Jazda 441; Artylerja 997; Inżynierja i saperzy 163; Służba łączności 160; Wojska kolejowe 341; Park samochooowy 92; Lotoictwo 74; Tabory 306; Żandarmerja 91; Służba uzbrojenia 137; Służba zdrowia 132; Oficerowie sanitarni 454; Oficerowie wojsk san. 29; Lekarze dentyści 23; Aptekarze 290; Podaptekarze 31; Sądownictwo 529; Służba weterynar. 142; Podlekarze weteryn. 33; Oficerowie weteryn. 23; Budownictwo 68; Służba geograficzna 7: Marynarka 36; Intendentura 11; Duszpasterstwo 183: Służba gospodarcza 1828. Razem 10882.

— **Wypadki i kradzieże.** Dnia 6 bm., z zamkniętej piwnicy Pawła Chrobota (Kopernika 12), skradziono 7 pudów powideł, ogólnej wartości 50 tysięcy marek.

Tegoż dnia, przez oderwanie kłódki, dostali się złodzieje do cukierni Pauliny Greserowej przy ul. Modrzejowskiej № 41 i skradli 150 funt. czekolady, 200 funt. cukierków i 20 funt. herbatników. Straty wynoszą kilkaset tysięcy.

Na Modrzejowskiej 34, u zegarmistrza Goldfajna skradziono (tejże daty): zegar ścienny, 20 par kolczyków, 25 obrączek (srebrnych) i pewien zapas narzędzi, na sumę 30 tysięcy marek.

Dn. 7 bm.. w wagonie № 33.337, stojącym pod magazynem Puzappu, dostrzeżono 4 otwory, przez które nieznani sprawcy przywłaszczyli sobie znaczny kontygent cukru.

Tejże daty, ze sklepu spożywczego przy ul. Starososnowieckiej skradziono na szkodę Abrama Nowotargiera jedne wagi stołowe, ciężarki 1—3 funt., oraz duży zapas buraków, marchwi i ziemniaków, ogólnej wartości 50 tys. mk.

Z teatru H. Czarneckiego.

(Komunikat).

„Major polskich ułanów" ukaże się dzisiaj na przedstawieniu uczniowskim po raz ostatni. Ceny miejsc najniższe. Początek g. 4 popoł.

Wieczorem dziś „Dzwony Kornewilskie" znakomita opera komiczna Planquet'a z pp. Godlewską, Bonecką, Monetówną, Szlązakiem, Nawrockim, Zakrzewskim, Puchniewskim i innymi na czele.

W niedzielę dwa przedstawienia: popołudniu „Gri-Gri" z p. Bonecką w roli tytułowej Wieczorem „Baron Kimmel" z pp. Józefowiczową, Górecką, Orlińskim, Zakrzewskim, Nawrockim, Józefowiczem, Nowakowskim i innymi.

Powyższe przedstawienia urozmaicone są tańcami specjalnymi.

W poniedziałek sala zajęta na cel dobroczynny, a towarzystwo wyjeżdża do Będzina, gdzie wystawioną zostanie „Gri—Gri", oraz do Zawiercia gdze dany będzie pełen humoru „Chrześniak wojenny."

„MANEWRY JESIENNE"

O Sztukach, zwłaszcza zaś operetkach, grywanych tu kilkakrotnie w ubiegłym sezonie, „Kurjer Zagłębia" recenzji dawać nie miał i nie ma zamiaru. Jeżeli robimy tu wyjątek dla „Jesiennych Manewrów", to jedynie dlatego, by podkreślić niespodziankę, jaką nam sprawiły, a zarazem pożałować, między wierszami, że poziom operetkowy, o tyle przewyższa — komedjowy.

„Manewry Jesienne" były grane dobrze, jeżeli zaś wziąć pod uwagę prowincję i odpowiednio zniżyć skalę wymagań: grane były świetnie, z werwą, przy zachowaniu należytego tempa akcji. W dziedzinie wystawy czuć było szczery wysiłek. reżyserja pozostawiła ta mało do życzenia. Brak programu na przedstawieniu uniemożliwia nam wymienienie wszystkich nazwisk zasługujących na to; wskażemy więc tylko, iż p. Bonecka w roli baronowej, stała na poziomie stołecznej, dobrej sceny, czarując wdziękiem, głosem i naturalnością. Pan Nawrocki, w roli Laurentego—będąc nieco drewnianym i mało wyrazistym, partnerował jej dobrze jednak. Małą rólkę generała p. Dąbrowski odegrał znakomicie. P. Zamorska rolę jednorocznego odegrała z zacięciem, zasługując zupełnie na zbierane, sute oklaski; dobrze były zagrane role jenerałowej i starego sługi. Pan Winkler w roli kadeta Vallersteina był wyśmienity, wysuwając się z p. Bonecką na bezsprzeczne czoło zespołu. Liczne oklaski były przezeń istotnie zasłużone. Raziii nieco niektórzy artyści, oraz raziła gruntowna nieznajomość komend wojskowych, które winny być z niemieckiego przetłomaczone odpowiednikiem („odmaszerować", a nie „odstąpić" itp.) Balet był bardzo poprawny. Całość nie pozostawia niemal nic do życzenia. Oby jaknajprędzej można tak napisać o komedji... oby.

w. l. e.

Sprawozdanie Komitetu Plebiscytowego w Sosnowcu.

Przychód

	Franki	Ruble	mk. n.	korony	marki polskie
Pozostałość w dniu 31 sierpnia 1920 r na rachunku otwartym w oddziale P.K.K.P. w Sosnowcu					32810.48
Na rachunku otwartym w Banku Handlowym					197090 42
" " " w T-wie Poż. Oszczędn.					19270,52
W kasie Komitetu	45,50	82,91	371.51		10939,89
	45.50	82,91	371,51		260111,31
Wpływy do Oddziału w Sosnowcu P.K.K.P. na rachunku otwartym					1537380,34
Wpływy do oddziału w Sosnowcu Banku Handlow. na rachunku otwartym					3123223,13
Procenty doliczone przez Bank Handlowy					24500 27
Sumy wpłacone w różnych terminach przez ofiarodawców na ręce pp. Soslńskiego i Ankersteina i nie przelane na r nki otwarte	1,00	1033,71	1485.09	78,37	650406 53
Wpływy na r-nku otwartym w T-wie Poż. Oszcz.					11517,—
Wpływy na ręce Przewodniczącego Komitetu i nie przelane n r-nek otwarty		5,00	25.50	3,02	25713.—
Od Komitetu Plebiscytowego w Myszkowie po likwidacji jego					12979.—
Wpływy z hoteli podczas akcji plebiscytowej					12570,—
Suma uzyskana ze sprzedaży nalepek i pocztówek plebiscytowych i nie przelana na rachunek otwarty					12468.—
Rachunki do uregulowania			4,36		71767,70
	46,50	1121,62	2318,10	380,37	5742636,28

Rozchód

	Franki	ruble	mk. n.	korony	marki polskie
Rachunek budowy pomnika powstańcom górnośląskim					590218
" zapomóg uchodźcom z Górnego Śląska			220—		16550
" Zasiłków „Swietlicy"					5367
" zakupu książek i broszur					5589
" wydawnictwa broszury „Polska a nie Niemcy" ogłoszeń druków i materjałów piśmiennych					113352
" kosztów rejestracji plebiscytowców			305—		62755
" kosztów własnych Komitetu; porta i depesz			550,70		24644
" przyjęcia młodzieży Górnośląskiej					9300
" pensji urzędników Komitetu					212403
" fotografji plebiscytowców					91343
" zasiłków dla „koła Górnoślązaków"					32269
" Komisarjatu Plebiscytowego w Bytomiu					400000
" kosztów przewozu plebiscytowców			830,20		412197
" kosztów utrzymania plebiscytowców					686726
" zasiłków Centralnemu Komitetowi Pomocy Górnoślązaków w Sosnowcu					1200000
" Wydziału Aprowizacyjnego Komisarjatu Plebiscytowego w Bytomiu					116000
" budowy balustrady przy pomniku					10000
Wpłacono na r k otwarty Komitetu w Oddziale w Sosnowcu PKKP przez skarbnika Kom.					2196
Podatek porto. stemple i inne Banku Handlowego					3277
Książeczka czekowa PKKP.					5
Pozostałości:					
na r-nku otwartym w Banku Handlow.					1500080
" " w PKKP					21410
" " T-wie Poż. Oszcz.					11787
W kasie Komitetu	46,50	1121,62	412,20	380,37	15162
	46,50	1121,62	2318,10	380 37	5742636

Sosnowie, dn 29 października 1921 r.

Komitet Plebiscytowy w Sosnowcu.

F. Opęchowski, ks. Plenkiewicz, L. Piętka, Fr. Dobrowolski, Płodowski, Józef Maciejowski, F. Ankerstein.

Wydawcy: Spółka Wydaw. „Kurj. Zagł." Tłocznia „Spółki Wydaw. Kurj. Zagł." Redaktor: Józef Stacherski.